

JĘDRZEJ SZERLE

Wydział Historyczny  
Uniwersytet Gdański

## Młyn zbożowy w Oksywiu. Geneza – funkcjonowanie – upadek (XIV–XVIII w.)

Streszczenie: Jednym z nieopracowanych dotąd zagadnień dotyczących dziejów wsi Oksywie w średniowieczu i nowożytności jest założenie i funkcjonowanie młyna zbożowego, położonego przy ujściu potoku Chylonka do Bałtyku. Obiekt ten powstał najprawdopodobniej w okresie reformowania dóbr klasztoru Norbertanek w Żukowie, do którego należało Oksywie, w pierwszej połowie XIV wieku, a na pewno przed 1346 roku, kiedy po raz pierwszy pojawia się on w źródłach. Więcej informacji o młynie posiadamy z dokumentów i kontraktów z XVI i XVII wieku, które odnoszą się do jego funkcjonowania, pokazują zmiany własności oraz częste odbudowy. Upadek obiektu wiązać można z wojną o sukcesję polską w latach 1733-1735, podczas której wojska rosyjskie oblegające Gdańsk zniszczyły Gdynię i prawdopodobnie również inne nadmorskie miejscowości. Artykuł pokazuje jednak nie tylko dzieje młyna, ale również zarządzanie dobrami przez żukowski klasztor Premonstratensek oraz wpływ wojen polsko-szwedzkich w XVII wieku na stan gospodarki Prus Królewskich.

Słowa kluczowe: Oksywie, młyn, Norbertanki, Żukowo

### Wstęp

Zarówno Gdynia, jak i klasztor Norbertanek w Żukowie od lat cieszą się zasłużonym zainteresowaniem ze strony historyków, mimo to ich bogate dzieje, a zwłaszcza niewykorzystane źródła, wciąż pozostawiają przestrzeń na dalsze badania. Jednym z zagadnień, które w literaturze naukowej sygnalizowane było kilkakrotnie, jest powstanie i funkcjonowanie młyna we wsi Oksywie, pojawiającego się w źródłach między 1346 rokiem a początkami XVIII wieku i położonego niedaleko ujścia potoku Chylonka do Bałtyku. Dzieje tego obiektu, oprócz wpisywania się w nurt lokalnej historii, dobrze ilustrują sytuację gospodarczą w Prusach Królewskich i zarządzanie dobrami przez klasztor Norbertanek w Żukowie w okresie XVII-wiecznych konfliktów polsko-szwedzkich.

W swoich badaniach nieco miejsca oksywskiemu młynowi poświęcił Tomasz Rembalski, który w kilku publikacjach opisał jego dzieje<sup>1</sup> przypuszczając, że obiekt

<sup>1</sup> T. Rembalski, *Zaginione średniowieczne osady na obszarze współczesnej Gdyni*, [w:] *Wędrówki po dziejach Gdyni*, red. D. Płaza-Opacka i T. Stegner, Gdynia 2004, s. 15 i n.; tenże, *Dzieje osadnic-*

zniszczony został podczas wojny północnej (1700–1721) lub – co uznał za bardziej prawdopodobne – wojny sukcesyjnej w 1734 roku<sup>2</sup>. Wspominał o nim także Władysław Szulist<sup>3</sup>, Wacław Odyniec<sup>4</sup> oraz Rafał Kubicki<sup>5</sup>.

## 1. Powstanie młyna w Oksywiu na tle polityki gospodarczej klasztoru Norbertanek w Żukowie w XIII i XIV wieku

Okoliczności założenia młyna w Oksywiu w dotychczasowej historiografii nie były przedmiotem odrębnego studium. Badacze Oksywia, średniowiecznego młynarstwa i gospodarki pomorskich klasztorów w średniowieczu albo pomijają jego obecność, jak R. Kubicki i M. J. Sołtysik<sup>6</sup>, albo wręcz zaprzeczają jego istnieniu, jak w przypadku A. Czacharowskiego<sup>7</sup>. Jedynie publikacje koncentrujące się na dziejach tej miejscowości sygnalizują średniowieczną genezę młyna, nie wyczerpując jednak tego zagadnienia<sup>8</sup>. Wieś Oksywie po raz pierwszy pojawia się w źródłach około 1212 r., w dokumencie fundacyjnym klasztoru Norbertanek w Żukowie, gdzie wraz z całą Kępą Oksywką figuruje jako darowizna Zwinisławy, żony namiestnika gdańskiego Mściwoja I. Od tego momentu aż do 1772 r. wieś była własnością żukowskich sióstr<sup>9</sup>, bez względu na trwające przez cały XIII wiek spory z oliwskimi Cystersami o północną część Kępy<sup>10</sup>. Jediną informację o młynie na Oksywiu w średniowieczu przynosi dokument lokacyjny wsi na prawie niemieckim z 1346 r., w którym wśród powinności sołtysów, Radosława i Jakuba, wymienione jest przeciąganie klasztornych łodzi do i ze stawu młyńskiego. Czytamy w nim m.in.:

*Tak samo pragniemy, aby wszystkie łodzie, które dla połowu mamy i tamże mieć będziemy, wspomniani już sołtysi ze swoimi chłopami nie będą zwlekać, by owe łodzie ze stawu koło młyna na morze przyciągnąć czy przenieść we właściwym*

*twa na terenie współczesnych gmin Gdynia i Kosakowo od XIII do XV wieku*, Gdynia 2006, s. 132 i n.; tenże, *Gdynia i jej dzielnice przed powstaniem miasta (XIII–XX wiek)*, Gdynia 2011, s. 119 i n.

<sup>2</sup> Tamże, s. 120.

<sup>3</sup> W. Szulist, *Gdynia i jej dzisiejsze dzielnice przed powstaniem miasta*, w: *Gdynia*, „Pomorze Gdańskie”, nr 5, Gdańsk 1968, s. 15.

<sup>4</sup> W. Odyniec, *Z przeszłości Oksywia*, „Przegląd Morski” 25/7-8 (1971), s. 93, 95 i n.

<sup>5</sup> R. Kubicki, *Sieć młynów wodnych w dobrach klasztornych na Pomorzu Wschodnim w XIII–XVI w.*, „Hereditas Monasteriorum” 2 (2013), s. 49.

<sup>6</sup> R. Kubicki, *Młynarstwo w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIII–XV wieku (do 1454 r.)*, Gdańsk 2012, s. 37; tenże, *Sieć młynów wodnych*, s. 44, 49; M.J. Sołtysik, *Historyczne układy przestrzenne Oksywia*, „Rocznik Gdyński” 3 (1980–1982), s. 35 i n.

<sup>7</sup> A. Czacharowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru Norbertanek w Żukowie, od XIII do połowy XV wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 68/2 (1963), s. 76.

<sup>8</sup> T. Rembalski, *Zaginione...*, s. 15 i n.; tenże, *Dzieje osadnictwa*, s. 132 i n.; tenże, *Gdynia i jej dzielnice*, s. 119.

<sup>9</sup> A. Groth, *Klasztor i wieś Żukowo od początku XVI w. do początku XIX w.*, w: *Dzieje Żukowa*, red. B. Śliwiński, Żukowo 2003, s. 113, 116.

<sup>10</sup> B. Śliwiński, *Wieś Żukowo wedle najdawniejszych źródeł pisanych*, w: *Dzieje*, s. 50 i n., 57 i n.

czasie i z morza na odwrót na staw<sup>11</sup>.

Na podstawie tej wzmianki nie sposób ustalić konkretnej daty zbudowania obiektu, jednak sądzimy, że analiza polityki gospodarczej żukowskiego zgromadzenia pomoże nam przybliżyć szacunkowy okres jego powstania.

W przeciwieństwie do oliwskich Cystersów<sup>12</sup>, Norbertanki aż do drugiej dekady XIII w. nie prowadziły aktywnej polityki gospodarczej w swoich dobrach. Pierwsze nadanie młyńskie, otrzymane w 1239 r. od Świętopelka, mówi o dwóch miejscach na budowę obiektu – w Skarszewach i Grabowie<sup>13</sup>. Kolejny przywilej księcia gdańskiego, z 1259 r., rozszerzył uprawnienia Norbertanek o możliwość budowy we wsi Żukowo. Zatwierdził on również prawa klasztoru do młyna w Grabowie oraz – wciąż – miejsca na młyn w Skarszewach<sup>14</sup>. Do 1318 r. nie mamy informacji o innych obiektach<sup>15</sup>, co pokazuje, że przez pierwsze przeszło sto lat pobytu w Żukowie Norbertanki posiadały w swoich dobrach bezspornie zaledwie jeden obiekt (Grabowo), jeden prawdopodobnie (Żukowo)<sup>16</sup>, a jednego najpewniej nie udało im się założyć (Skarszewy)<sup>17</sup>. Daje to liczbę trzech młynów, co przy 14 nadaniach<sup>18</sup> dla pomorskich zakonów przed 1308 r. wskazuje na bierność żukowskich siostr<sup>19</sup>. Jest też wskazówką, że nie powinniśmy przed tą datą szukać początków obiektu na Oksywiu.

Duże zmiany w polityce klasztoru przyniósł okres panowania krzyżackiego, kiedy zaczął on realizować przywileje Mściwoja II z 1283 r. i Przemysła II z 1295 r. w zakresie lokowania wsi na prawie niemieckim<sup>20</sup>, czemu często towarzyszyły również przywileje młyńskie. Pierwszą wsią urządzoną w ten sposób były w 1312 r. wspomniane już Skarszewy, później proces ten ulegał intensyfikacji. W 1317 r. lokowane zostało Rębiechowo, w którym rok później prawo do budowy młyna uzyskał Jan Stengenber<sup>21</sup>. W 1333 r. urządzone zostały Cecenowo i Przewóz, w wyniku

<sup>11</sup> *Dokumenty Oksywia, Obluża i Pogórza 1212-1771*, wyd. T. Rembalski, przy współudziale J. Szerle, tł. A. Pająkowska, Gdynia 2012, nr 12.

<sup>12</sup> R. Kubicki, *Młyny zbożowe i przemysłowe w dobrach Cystersów z Oliwy do początku XVII w.*, „Cistercium Mater Nostra” 4 (2010), s. 94-98.

<sup>13</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch* [dalej cyt. PUB], hrsg. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 69.

<sup>14</sup> PUB, nr 186.

<sup>15</sup> Pomijam tu wieś Chmielonko (Pławno) zakupioną wraz z młynem od Cystersów w 1316 r. Zob. R. Kubicki, *Młynarstwo w państwie*, s. 37.

<sup>16</sup> B. Śliwiński – M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo na przełomie XIII i XIV w.*, w: *Dzieje...*, s. 69.

<sup>17</sup> Podczas lokacji wsi na prawie niemieckim w 1312 r. niejaki Andrzej otrzymał prawo do budowy młyna, co pozwala przypuszczać, że obiekt wcześniej nie powstał. Zob. A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 64 i n.

<sup>18</sup> Za R. Kubickim, *Młynarstwo w państwie*, s. 37-39.

<sup>19</sup> W czym nie były odosobnione, czego wymownym przykładem są Norbertanki ze Strzelna, które nie były w stanie zbudować własnego młyna i zmuszone były zdobyć go drogą wymiany z biskupem wrocławskim Stefanem około 1200 r., zob. K. Buczek, *Z dziejów młynarstwa w Polsce średniowiecznej*, „Studia Historyczne” 12/1 (1969), s. 19. 21.

<sup>20</sup> Obydwa przywileje wskazywać mają także, że już u schyłku XIII wieku Norbertanki planowały reformę swoich dóbr przez przenoszenie wsi na prawo niemieckie, zob. B. Śliwiński – M. Smoliński, *Klasztor*, s. 69.74.

<sup>21</sup> R. Kubicki, *Młynarstwo w państwie*, s. 37.

czego sołtys pierwszej z miejscowości otrzymać miał młyn, oraz w tym samym roku miało miejsce nadanie młyna w Luzinie niejakiemu Piotrowi<sup>22</sup>, wraz z informacją o planach lokacji wsi, która zrealizowana została w 1354 r.<sup>23</sup> W tym też okresie nastąpiła lokacja wsi na Kępie Oksywskiej – Obłuża w 1340 r.<sup>24</sup>, wspomnianego już Oksywia w 1346 i prawdopodobnie Pogórza, o czym wspomina oksywski dokument<sup>25</sup>. W tym kontekście musimy rozpatrywać początki młyna na Oksywiu, istniejącego w momencie lokacji wsi i niezależnym od sołtysa. Na podstawie przytoczonych informacji można przypuszczać, że przywilej młyński został wydany, a obiekt zbudowany po rozpoczęciu reformowania dóbr zakonnych około 1312 r., a przed 1346 r.

## 2. Funkcjonowanie obiektu w XVI i początkach XVII wieku

Wzmianka w dokumencie lokacyjnym jest jedyną informacją dla okresu średniowiecza. Dopiero w końcu XVI i pierwszych dekadach XVII wieku mamy dostęp do zachowanych kontraktów na młyn na Oksywiu, dzięki którym możemy lepiej poznać realia funkcjonowania obiektu. Przybliżają one także politykę gospodarczą klasztoru po wielkim kryzysie spowodowanym przez reformację i zakończonym zdecydowanymi reformami biskupa Hieronima Rozrażewskiego w latach 80. XVI wieku<sup>26</sup> oraz w okresie konfliktów ze Szwecją. Pierwszym źródłem potwierdzającym istnienie obiektu w nowożytności jest nieznany bliżej dokument wystawiony przez przeoryszę Elżbietę Czenkersze 22 lipca 1554 r.<sup>27</sup>, o którego istnieniu wspomniał Jerzy Schwengel, XVIII-wieczny historyk i przeor kartuskiego klasztoru w Raju Marii – obecnych Kartuzach<sup>28</sup>. Bliższe informacje o oksywskim obiekcie – liczbę kół i opłacany podatek – przekazała dopiero księga poborowa województwa pomorskiego z 1570 r.: *I molendinum cum I rota 24 gr.*<sup>29</sup> Jak wynika z rejestru, wzmiankowany podatek w wysokości 24 groszy był przeciętny dla młynów z jednym kołem młyńskim<sup>30</sup>, jednak – inaczej niż w przypadku chociażby oksywskich i obłujskich

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 77.

<sup>24</sup> *Dokumenty Oksywia*, nr 11.

<sup>25</sup> Tamże, nr 12.

<sup>26</sup> A. Groth, dz. cyt., s. 109-112.

<sup>27</sup> *Litterae super molam in Oxive: Wir Bruder Blasius Borngreffen, Probst czu Sukou, Elisabeth Czenkersze, Priorinne, Agnes, Under Priorinne, Anna Schmidesze, circatrix, Catharina, custrix etc. Datum Zukou, 22 Iulii 1554. Testibus Burchard, des Klosters Voigt etc.*, zob. *Ad historiam ecclesiasticam Pomeraniae Apparatus pauper subsidia literaria poscens a viris bonis et doctis collectus ad interim a Georgio Schwengel Cartusiae Priore 1749*, curavit B. Czapla, „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 16-19.1912-1915, s. 509.

<sup>28</sup> W. Odyniec, *Schwengel Jerzy*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, Suplement I*, red. Z. Nowak, Gdańsk 1998, s. 276.

<sup>29</sup> *Regestrum contributionis palatinatus Pomeranensis 1570 r., Źródła Dziejowe*, t. 23, Warszawa 1911, s. 284.

<sup>30</sup> Identyczną kwotę płacił m.in., młyn w Luzinie, tamże, s. 277.

karczm czy żukowskiego młyna – nie odnotowano, żeby obiekt był dziedziczny<sup>31</sup>.

12 września 1596 roku prepozyt żukowski Grzegorz Błądowski wystawił dokument zatwierdzający przejście oksywskiego młyna z rąk młynarza Jana na rzecz cieśli Jerzego<sup>32</sup>. U genezy tej operacji leżał pożar, który dotknął młyn kilka lat wcześniej. Klęska musiała być na tyle dotkliwa, że z powodu ubóstwa uczciwego Jana młynarza, nie można było w tym samym miejscu na nowo żadną miarą odbudować<sup>33</sup> i inwestycję wziął na siebie cieśla Jerzy, któremu młynarz miał potem zapłacić 85 grzywien w dwóch ratach w ciągu siedmiu lat. Suma okazała się być jednak zbyt dużym obciążeniem dla Jana, który zdołał spłacić jedynie małą część należności i w konsekwencji stracił młyn na rzecz Jerzego. Całą sprawę monitorowały Norbertanki, które powzięły także decyzję o połączeniu młyna z jego zabudowaniami i przynależnościami, celem lepszego nimi zarządzania, oraz zasygnalizowały potrzebę wykupienia młyna z rąk cieśli<sup>34</sup>.

Przejście młyna w ręce Jerzego było pierwszą z kilku zmian własnościowych, które miały nastąpić w przeciągu kilkudziesięciu następnych lat. W nieokreślonym, ale zapewne niedługim czasie przed 1615 r., budynek z rąk młynarza połączyńskiego Piotra Wejnera i jego spadkobierców – syna Hansa (młynarza redłowskiego, a wcześniej także oksywskiego) i córki Katriny – przejął bliżej nieznany Hans Koch za 232 grzywny pruskie<sup>35</sup>. Z kolejnego dokumentu dowiadujemy się szczegółów transakcji – 182 grzywny z tej sumy miał otrzymać Piotr Wejner, 30 grzywien jego dzieci, a 20 grzywien Anna Zwara, wierzycielka Piotra<sup>36</sup>. Pomimo uregulowania tej transakcji Hans Koch otrzymał przywilej na młyn dopiero w 1624 roku<sup>37</sup>. Prawdopodobnie Norbertanki wstrzymywały się z jego wydaniem ze względu na wiarygodności młynarza względem Hansa Zelmana, mieszczanina gdańskiego, który pożyczył mu 316 grzywien i 11 groszy<sup>38</sup>. Jak wskazuje wspomniany wcześniej przywilej, część tych pieniędzy mogła zostać przeznaczona na odbudowę młyna, który Hans Koch *prawie z gruntu odprawił i pobudował swem kosztem i nakładem*<sup>39</sup>. Kontrakt z 1624 roku zawiera już dokładny spis powinności młynarza: czynsz płacony w dwóch ratach – 13 złotych w dzień świętego Jana (24 czerwca), oraz dodatkowe 10 złotych za szarwark, a 5 złotych na świętego Marcina (11 listopada) – obowiązek mielenia zboża z klasztornej folwarku w pobliskim Obłuzu, przekazywanie półto-rej kopy ususzonych węgorki oraz dodatkowe ryby na wypadek przyjazdu prepozy-

<sup>31</sup> Tamże, s. 245, 284.

<sup>32</sup> *Dokumenty Oksywia*, nr 18.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże, nr 21.

<sup>36</sup> Tamże, nr 22.

<sup>37</sup> Tamże, nr 24. W *Dokumentach Oksywia...* datację odczytano jako rok 1629. Dokładniejsza analiza paleograficzna i historyczna sugeruje jednak, że dokument ten wystawiono w 1624 roku.

<sup>38</sup> W *Dokumentach Oksywia...* pominięty został ten kontrakt, zachowany w kopiańskim klasztornej, Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, sygn. Monastica Żukowo [dalej cyt.: MŻ] 1, k. 66. Z uwagi na to zdecydowaliśmy o jego załączeniu do niniejszego artykułu, zob. Aneks.

<sup>39</sup> *Dokumenty Oksywia*, nr 24.

ta żukowskiego lub którejś z sióstr do folwarku w Obłuzu. W przywileju żukowskie siostry wyraziły również troskę o życie wieczne Hansa Kocha, który będąc lutera-ninem, powinien był osobiście, albo wysyłając w zastępstwie żonę lub czeladnika, co niedzielę udawać się na katolicką Mszę do oksywskiego kościoła<sup>40</sup>. Obciążenia spoczywające na oksywskim młynarzu były zbliżone do innych funkcjonujących w dobrach Norbertanek. Przykładowo kontrakt z Pawłem Matthia na młyn w Zemblewie z 1630 roku wspomina o 20 złotych czynszu<sup>41</sup>.

### 3. Młyn w Oksywiu w okresie wojen polsko-szwedzkich

Kres funkcjonowaniu młyna odbudowanego przez Hansa Kocha przyniósł konflikt szwedzko-polski z lat 1626–1629, który przyczynił się do dużych zniszczeń w dobrach klasztoru<sup>42</sup>, jak i w całych Prusach Królewskich<sup>43</sup>. Podczas wojny Szwedzi zniszczyli budynek<sup>44</sup> i prawdopodobnie zabili Kocha<sup>45</sup>. W 1630 roku młyn z pewnością nie funkcjonował, a Norbertanki pole dzierżawione wcześniej przez młynarza, tzw. włóki Kunartowskie, przekazały Grzegorzowi Skoczкови, sołtysowi oksywskiemu<sup>46</sup>. Dopiero w 1631 roku zawarty został nowy kontrakt na użytkowanie młyna z bliżej nieznanym Łukaszem Poryszem. Młynarz otrzymał w nim sześć lat na jego odbudowę i kolejne sześć wolności od podatków na rzecz klasztoru. Norbertanki obiecały także „zachować” wszystkie przywileje, jakie młynarz posiadał zapisane w poprzednim kontrakcie sprzed najazdu szwedzkiego<sup>47</sup>, jednakowoż jego treści nie znamy, gdyż nie dochował się do naszych czasów.

Prześledzenie dalszych losów oksywskiego młyna jest już znacznie trudniejsze. O tym, że obiekt istniał na początku wojny polsko-szwedzkiej z lat 1655–1660, tzw. Potopu, świadczy szwedzka mapa z 1655 roku, na której obiekt jest zaznaczony

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, sygn. MŻ 1, k. 75 i 75v. Obciążenie tej wysokości miało obowiązywać jednak dopiero po śmierci wdowy po poprzednim młynarzu zemblewskim, która zachowała prawo do połowy młyna. W nowym kontrakcie, zawartym w 1636 roku – już po jej śmierci, zaznaczono, że dzieci Pawła Matthia będą mogły obiekt przejąć po jego śmierci, ale wśród powinności wymieniono czynsz wynoszący już 30 złotych, zob. tamże, k. 80v. Tak też się w istocie stało w 1684 roku, kiedy Marcin, syn zmarłego Pawła Matthia, otrzymał kontrakt na młyn, zob. tamże, k. 165.

<sup>42</sup> A. Groth, dz. cyt., s. 112.128; Trudną sytuację Norbertanek podczas wojny potwierdza też przywilej dla młynarza luzińskiego, który wspomina o nieprzyjaciolach koronnych, którzy zniszczyli dobra klasztoru, MŻ, 1, k. 74.

<sup>43</sup> A. Mączak, *Prusy wobec walki o dominium Maris Baltici*, [w:] *Historia Pomorza*, t. II, cz. I, pod red. G. Labudy, Poznań 1976, s. 499 i n.

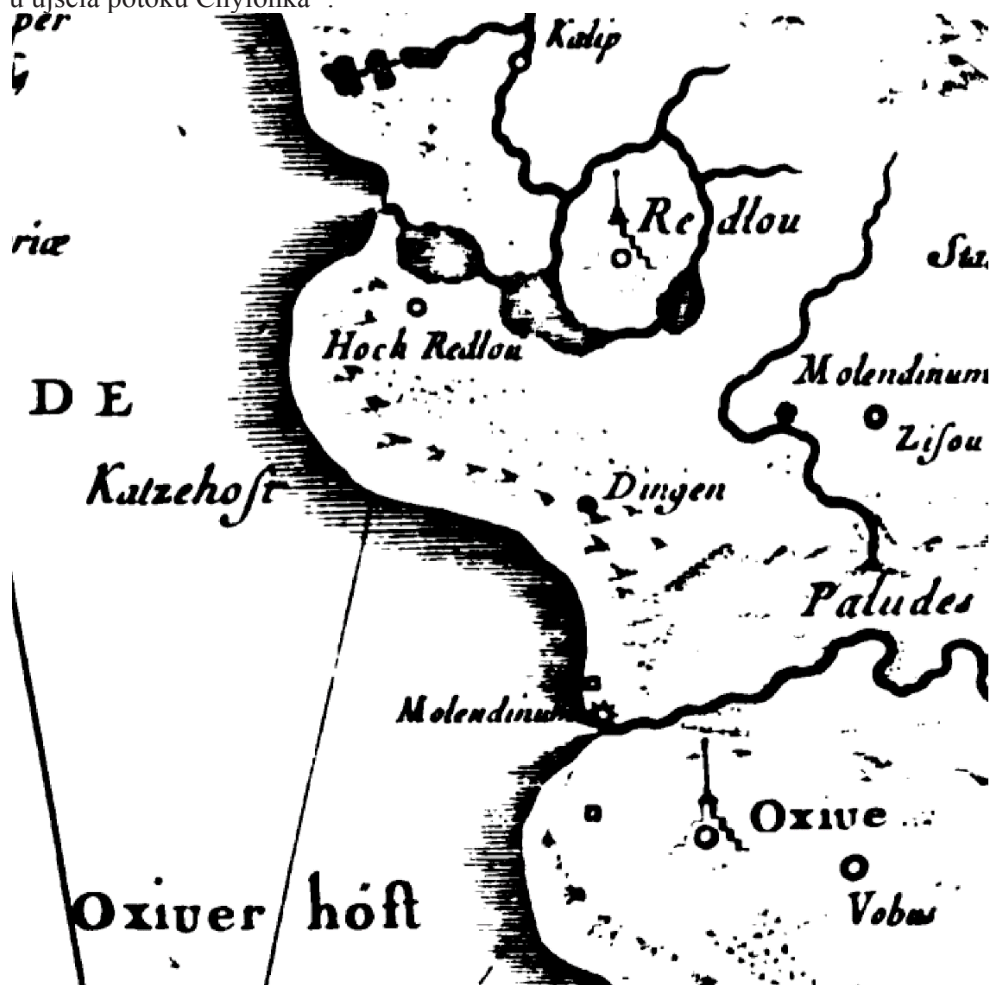
<sup>44</sup> Co wynika z kontraktu z młynarzem Łukaszem Poryszem z 1631 roku: *...budowania młyna oksywskiego na tym miejscu, gdzie był pierwszy, który nieprzyjaciele Szwedowie spalili w ten sposób, Dokumenty Oksywia*, nr 27.

<sup>45</sup> 19 sierpnia 1630 roku klasztor wydzierżawił pole, które przed tym młynarz trzymał, do żywota jego, *Dokumenty Oksywia*, nr 25.

<sup>46</sup> Tamże, nr 25 i n.

<sup>47</sup> Tamże, nr 27.

u ujścia potoku Chylonka<sup>48</sup>.



Mapa 1. Fragment Tabula Geographica exhibens districtum inter Weichselmundam et promontorium Reesehoeft, una cum delineatione littorum vicinorum nec non Classis Svedicae, qua sub ductu Exellentiss Dn. Com. Caroli Gustavi Wrangelii potrus Dantiscanus, Sinus Bautzenis, una cum oppidoeiusdem nominis ingebatur A<sup>o</sup> 1655. Milliare Germanicum commune sive 1800 perticae, [w:] S. von Pufendorfs, De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege gestis commentariorum libri septem elegantissimis tabulis aeneis exornati cum triplici indice, Norimbergae 1696, s. 66v.

<sup>48</sup> Zob. Mapa 1, *Tabula Geographica exhibens districtum inter Weichselmundam et promontorium Reesehoeft, una cum delineatione littorum vicinorum nec non Classis Svedicae, qua sub ductu Exellentiss Dn. Com. Caroli Gustavi Wrangelii potrus Dantiscanus, Sinus Bautzenis, una cum oppidoeiusdem nominis ingebatur A<sup>o</sup> 1655. Milliare Germanicum commune sive 1800 perticae*, [w:] S. von Pufendorfs, *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege gestis commentariorum libri septem elegantissimis tabulis aeneis exornati cum triplici indice*, Norimbergae 1696, s. 66v.

Młyn oksywski przetrwał raczej bez większych zniszczeń wojnę polsko-szwedzką, o czym może świadczyć obecność dwóch jego mieszkańców w 1662 roku w spisie podatku pogłównego<sup>49</sup>. Niestety po dwudziestu latach w *Taryfach podatkowych ziem Pruskich* nie znalazł się nie tylko młyn na Oksywiu, ale również żadna z karczm w norbertańskiej części Kępy Oksywskiej<sup>50</sup>. Istnienia młyna w późniejszym okresie dowodzą trzy mapy z XVIII wieku, na których jest on obecny. Pierwszą z nich jest francuska mapa Prus Królewskich, niestety pozbawiona datacji, na której oznaczony i podpisany jest młyn u ujścia potoku Chylonka<sup>51</sup>. Autorem mapy jest Jean de Beaurain, królewski kartograf tworzący pomiędzy 1724 a 1771 rokiem, przez co do tego przedziału zawęzić możemy czas jej powstania<sup>52</sup>.



Mapa 2. Nouvelle carte du royaume de Prusse Divisé en ses trois Cercles et Subdivisé en dix territoires ou Grands Bailliages. Cette Carte a été Corrigée, et augmentée de beaucoup de choses qui ne setrouvent pount sur aucune de celles qui l'ont precedée. Tous les noms essentiels y ont été traduits en francois ensorte qu'elle est la seule quipuisse être d'usage aux Francois qui lisent la Géographie dece Royaume et des Pays voisins. Dédiée et présentée au Roy par (...) le chevalier de Beaurain (...), Bibliothèque Nationale de France, Département Cartes et plans, GE C-7571, <http://gallicalabs.bnf.fr/ark:/12148/btv1b530859878/f1.item> [24.03.2015].

<sup>49</sup> T. Rembalski, *Gdynia i jej dzielnice*, s. 120.

<sup>50</sup> *Taryfy podatkowe ziem Pruskich z r. 1682*, wyd. S. Kujot, „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 5 (1901), s. 78.

<sup>51</sup> Zob. Mapa 2, *Nouvelle carte du royaume de Prusse Divisé en ses trois Cercles et Subdivisé en dix territoires ou Grands Bailliages*. Cette Carte a été Corrigée, et augmentée de beaucoup de choses qui ne setrouvent pount sur aucune de celles qui l'ont precedée. Tous les noms essentiels y ont été traduits en francois ensorte qu'elle est la seule quipuisse être d'usage aux Francois qui lisent la Géographie dece Royaume et des Pays voisins. Dédiée et présentée au Roy par (...) le chevalier de Beaurain (...), Bibliothèque nationale de France, département Cartes et plans, GE C-7571.

<sup>52</sup> A. Beuchot, *Beaurain, Jean de*, w: *Biographie universelle ancienne et moderne*, t. 3, éditeur M. Michaud, Paris 1854, s. 421.

Młyn zaznaczony, choć niepodpisany, został także na dwóch kolejnych mapach, których lat wydania jesteśmy już pewni. Pierwsza z nich, z 1758 roku, stworzona została przez elbląskiego kartografa Johanna Friedricha Enderscha<sup>53</sup>, druga natomiast, wydana w 1772 roku we Francji, wchodzi w skład pierwszego polskiego atlasu geograficznego, zrobionego na zamówienie księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego<sup>54</sup>. Te trzy dzieła kartograficzne, powstałe zapewne między trzecią a siódmą dekadą XVIII wieku, przemawiają za tym, że przy ujściu Chylonki do Bałtyku przynajmniej w początkach XVIII wieku istniał młyn. Natomiast zaznaczanie młyna na mapach z połowy XVIII w. i późniejszych może być związane z odwzorowywaniem map wcześniejszych, a nie prowadzeniem pomiarów geodezyjnych, czy badań w terenie.

#### 4. Prawdopodobne przyczyny upadku

Inne źródła z tego okresu milczą o oksywskim młynie, przez co nie znamy okoliczności jego zniszczenia. Przychylić się należy zdecydowanie do przypuszczenia T. Rembalskiego, że upadek obiektu wiąże się z działaniami wojennymi prowadzonymi w regionie podczas wojny północnej w latach 1700–1721 lub wojny o sukcesję z 1734 roku<sup>55</sup>. Prawdopodobny wydaje się zwłaszcza ten drugi konflikt, podczas którego wojska rosyjskie spaliły na pewno pobliską Gdynię, a jeżeli wierzyć relacji wspomnianego już przeora Kartuzów, Jerzego Schwengla, także inne przybrzeżne wsie aż do Mostów. Zniszczenia te związane były z przewidywanym desantem wojsk francuskich, mających wesprzeć stronników Stanisława Leszczyńskiego, do czego okoliczne plaże dobrze się nadawały<sup>56</sup>. Katastrofalne zniszczenia w Gdyni, w której spłonęły wszystkie zabudowania<sup>57</sup>, każą przypuszczać, że i przylegający do tej wsi oksywski młyn stał się celem ataku, po którym nie został już odbudowany. Warto jednak zauważyć, że budynek nie został zaznaczony na powstałym w 1731 roku opisie i planie przebiegu granicy pomiędzy należącą do kartuskiego klasztoru Gdynią a Oksywiem – choć z uwagi na uproszczoną formę mapy i fakt, że przygranicznym obiektem była zaznaczona oksywska karczma na Piaskach, młyn mógł być po pro-

<sup>53</sup> *Mappa Geographica Borussiam Orientalem aequae Occidentalem exacte exhibens, in qua non tantum limites correcti, sed etiam principaliora Loca, Civitates et Oppida secundum longitudinem et latitudinem ad amussim novissimarum Observationum omnistudio et accuracione designata sunt. A Joh. Frideric Endersch Math. Reg. Polon. Elbingae MDCCLVIII*, Bibliothèque nationale de France, département Cartes et plans, GE D-11119.

<sup>54</sup> *Woiewodztwa Pomorskie y Malborskie oraz Pomerania Elektorska*, [w:] *Carte de la Pologne divisée par provinces et palatinats et subdivisée par district construite d'après d'arpentages, d'observations et de mesures prises sur les lieux. Dedicée à S. A. le prince de Prusse Jablonowski [...] par [...] J. A. B. Rizzi Zannoni*, Paris 1772.

<sup>55</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>56</sup> T. Rembalski, *Właściciele wolnego sołectwa i karczmy w Gdyni (1362–1928). Studium genealogiczno-historyczne kaszubskiej elity wiejskiej (Blumhoffowie, Kurr-Kurowscy, Wojewódkowie, Cis-kowscy, Skwierczowie)*, Gdańsk 2008, s. 38 i n.

<sup>57</sup> Tamże, s. 39.

stu pominięty<sup>58</sup>. Dodatkowym argumentem na rzecz tego, iż młyn w Oksywiu upadł ostatecznie w pierwszej połowie XVIII w. był fakt pominięcia go w tzw. katastrze kontrybucyjnym z 1772/73 r.<sup>59</sup>

## Podsumowanie

Dzieje oksywskiego młyna, choć są tylko niewielkim wycinkiem historii Oksywiu czy klasztoru Norbertanek w Żukowie, doskonale odzwierciedlają zmiany i procesy, które miały miejsce w gospodarce Pomorza na przestrzeni blisko 400 lat. Wyróżnić można tu zwłaszcza powstanie obiektu podczas organizowania wsi klasztornych na prawie niemieckim w XIV wieku oraz kolejne odbudowy po pożarach czy zniszczeniach wojennych od końca XVI wieku i zaciągane w związku z tym zobowiązania finansowe. Fakt, że oksywski młyn w tym niespokojnym okresie nie stał przez dłuższy czas pusty, jest tym bardziej znaczący, jeżeli wziąć pod uwagę, że Norbertanki miały problemy ze znalezieniem odpowiedniego młynarza dla innych swoich młynów<sup>60</sup>. Wszystko to daje to dosyć spójny obraz zarządzania dobrami przez Norbertanki oraz dowodzi ważnego w nich miejsca, jakie zajmował oksywski obiekt. Z kolei wiarygodności Hansa Kocha wobec Hansa Zelmana pokazują duży wpływ gdańskich mieszczan na operacje finansowe we wsiach Prus Królewskich w tym okresie, a biorąc pod uwagę także inne kontrakty w dobrach Norbertanek, również ich powszechność<sup>61</sup>.

## Aneks

Żukowo, 1 lutego 1616 r.

*Aleksander Wskrzyński, proboszcz żukowski, określa warunki spłaty długu, jaki ma młynarz oksywski Hans Koch wobec gdańskiego mieszczanina Hansa Zelmana. W ciągu trzech lat Hans Koch powinien spłacić 316 grzywien i 11 groszy, a w przypadku wcześniejszego sprzedania młyna kwotę tę powinien oddać od razu Zelmanowi lub jego potomkom. Ze względu na ubóstwo młynarza Hans Zelman zrzeka się również należnych mu odsetek i ma otrzymać tylko ustaloną kwotę.*

*Or.: Nieznany.*

*Kop.: Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, sygn. MŻ 1, k. 66.*

*Uw.: Wydano wg zasad przyjętych w instrukcjach: A. Wolff, Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku, „Studia*

<sup>58</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 945/129, k. 34.

<sup>59</sup> T. Rembański, *Gdynia i jej dzielnice*, s. 125.

<sup>60</sup> Jak wynika z kontraktu na młyn żukowski z 1617 r. Norbertanki nie mogły znaleźć odpowiedniego młynarza, ale ostatecznie polecony został im syn młynarza żarnowieckiego, Jan Bors/Borsz, zob. Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, MŻ 1, k. 62.

<sup>61</sup> O czym świadczy chociażby spór o długi dzierżawcy młyna prochowego w Żukowie, w którym pojawia się m.in. mieszczanin i kupiec gdański Matis Tribel, zob. Archiwum Diecezjalne z Pelplinie, MŻ 1, k. 76v, 79.

*Źródłoznawcze*”, t. 1, 1957; Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku, pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.

<sup>a</sup>Aleksander Wskrzyński<sup>1</sup> proboszcz żukowski wiadomo czynię komu / o tym wiedzieć należy, iż się odprawowała sprawa przede mną, / którą pan Hanis Zelman<sup>2</sup> mieszczanin gdański uczciwemu Hans Koch<sup>3</sup> młynarzowi oksywskiemu poddanemu klasztorowi żukowskiego intentował o dług pewny. Który jest winien ten to Hans Koch przerzeczonemu panu Zelmanowi, to jest z porachowania tak pożyczanych pieniędzy, jako i za potrzeby do swego pożytku brane uczyni grz.<sup>b</sup> 316 i 11 gr., do którego długu ten się młynarz przede mną przyznał. Wysłuchawszy tedy obydwu stron i tę sprawę dobrze nominowawszy za pozwoleniem przerzeczonego pana Hanusa Zelmana nakazałem dekretem moim, aby tę sumę 316 grz. i 11 gr. ten to młynarz panu Zelmanowi albo jego potomkom swoimi potomkami albo posesorami tego młyna we trzy lata od aktu dzisiejszego, rachując tu w urzędzie swoim żukowskim zapłacił i skutecznie odliczył, z tą jednak kondycją<sup>c</sup>, że jeżeliby ten młynarz ten młyn cum consensu Domini functi [s]/przedał albo [s]/przedać chciał, tedy ma zaraz tę sumę przerzeczoną ten to młynarz po odebraniu sumy, którą by od innego kupca podniósł ten dług wyżej pomieniony panu Zelmanowi albo jego potomkom zapłacić.

A co się tkanie renty albo interesu, tedy pan Zilman mając wzgląd na ubóstwo tego młynarza odpuszcza mu tę rentę i o nią czynić. Niechże<sup>d</sup> [?] by mu się tylko suma pryncypalna zapłaciła i wróciła jako się wyżej zapisało i naznaczyło.

<sup>a</sup> *Tekst dokumentu poprzedzony tytułem Actum in monasterio Zukovien[is] prima February anno D[omi]ni / millesimo sexcentesimo decimo sexto. Poniżej z prawej strony numer dokumentu 75.*

<sup>b</sup> *Przekreślona liczba 36.*

<sup>c</sup> *W kopii conditią.*

<sup>d</sup> *Wyraz nieczytelny.*

<sup>1</sup> Aleksander Wskrzyński, prepozyt żukowski w latach 1603–1632. Zmarł w Żukowie 8 września 1632 roku (Dokumenty Oksywia..., s. 19.).

<sup>2</sup> Hans Zelman, mieszczanin gdański bliżej nieznan.

<sup>3</sup> Hans Koch, młynarz oksywski występujący w źródłach w latach 1615–1624. Umarł najpewniej podczas wojny polsko-szwedzkiej 1626–1629, a na pewno przed 19 sierpnia 1630 roku.

## Literatura

Beuchot, A., *Beurain, Jean de*, w: *Biographie universelle ancienne et moderne*, t. 3, éditeur M. Michaud, Paris 1854, s. 421.

Buczek, K., *Z dziejów młynarstwa w Polsce średniowiecznej*, „Studia Historyczne”, 12/1 (1969), s. 17-51.

- Czacharowski, A., *Uposażenie i organizacja klasztoru Norbertanek w Żukowie, od XIII do połowy XV wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 68/2 (1963).
- Groth, A., *Klasztor i wieś Żukowo od początku XVI w. do początku XIX w.*, w: *Dzieje Żukowa*, red. B. Śliwiński, Żukowo 2003, s. 107-139
- Kubicki, R., *Młynarstwo w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIII-XV wieku (do 1454 r.)*, Gdańsk 2012
- Kubicki, R., *Młyny zbożowe i przemysłowe w dobrach Cystersów z Oliwy do początku XVII w.*, „Cistercium Mater Nostra” 4 (2010), s. 93-119.
- Kubicki, R., *Sieć młynów wodnych w dobrach klasztornych na Pomorzu Wschodnim w XIII–XVI w.*, „Hereditas Monasteriorum” 2 (2013), s. 35-56.
- Odyniec, W., *Schwengel Jerzy*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, Suplement I*, red. Z. Nowak, Gdańsk 1998, s. 276.
- Odyniec, W., *Z przeszłości Oksywia*, „Przegląd Morski” 25/7-8 (1971), s. 92-99.
- Rembalski, T., *Dzieje osadnictwa na terenie współczesnych gmin Gdynia i Kosakowo od XIII do XV wieku*, Gdynia 2006
- Rembalski, T., *Gdynia i jej dzielnice przed powstaniem miasta (XIII–XX wiek)*, Gdynia 2011
- Rembalski, T., *Właściciele wolnego sołectwa i karczmy w Gdyni (1362–1928). Studium genealogiczno-historyczne kaszubskiej elity wiejskiej (Blumhoffowie, Kurr-Kurowscy, Wojewódkowie, Ciskowscy, Skwierczowie)*, Gdańsk 2008
- Rembalski, T., *Zaginione średniowieczne osady na obszarze współczesnej Gdyni*, w: *Wędrowki po dziejach Gdyni*, red. D. Płaza-Opacka – T. Stegner, Gdynia 2004, s. 7-23.
- Sołtysik, M. J., *Historyczne układy przestrzenne Oksywia*, „Rocznik Gdyni” 3 (1980-1982), s. 36-38.
- Szulist, W., *Gdynia i jej dzisiejsze dzielnice przed powstaniem miasta*, w: *Gdynia*, „Pomorze Gdańskie”, nr 5, Gdańsk 1968, s. 7-20.
- Śliwiński, B., Smoliński, M., *Klasztor i wieś Żukowo na przełomie XIII i XIV w.*, w: *Dzieje Żukowa*, red. B. Śliwiński, Żukowo 2003, s. 61-76.
- Śliwiński, B., *Wieś Żukowo wedle najdawniejszych źródeł pisanych*, w: *Dzieje Żukowa*, red. B. Śliwiński, Żukowo 2003, s. 35-59.

## The Water Mill in Oksywie. Origin – Activity – Decline (XIV-XVII Century)

Summary: One of the – as of yet – unanalyzed issues connected with the Medieval and later history of the village of Oksywie is the foundation and activity of a water mill, located near the mouth of the Chylonka river. This object was most probably built in the period of the reformation of the lands belonging to the Norbertine Convent in Żukowo, since they were the owners of Oksywie in the first half of the 14th century and definitely before 1346, when the mill first appears in the source texts. Further information concerning the mill can be found in documents and contracts from the 16th and 17th century; they describe its functioning, changes in ownership and frequent renovations. The decline of the object can be connected with the Polish war of succession (1733-1735), when the Russian army besieging Gdańsk devastated Gdynia and, most probably, other coastal settlements as well. The article describes not only the history of the mill, but also the wealth management of the Żukowo convent of Premonstratensians, and the influence of the Polish-Swedish wars of the 17th century on the economy of Royal Prussia.

Keywords: Oksywie, mill, Norbertine Convent, Żukowo